

dr Anna Zagórska
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
Wydział Prawa, Administracji i Zarządzania
anna.zagorska@ujk.edu.pl

BEZSILNOŚĆ PRAWA WOBEC WSPÓŁCZESNYCH ZAGROŻEŃ ASYMETRYCZNYCH – NIELEGALNA MIGRACJA JAKO ŹRÓDŁO TERRORYZMU

LAW POWERLESSNESS AGAINST CONTEMPORARY ASYMMETRIC THREATS – ILLEGAL MIGRATION AS A TERRORISM SOURCE

Streszczenie: W artykule przedstawiono problemy wynikające z wielu ograniczeń konstytucyjnych, politycznych czy legislacyjnych pokazując na przykładach, że trudno tak szybko dostosować system prawny do rozwijających się bardzo dynamicznie i rosnących w siłę nowych zagrożeń – zwłaszcza migracji oraz terroryzmowi.

Słowa kluczowe: zagrożenia asymetryczne, prawo, bezpieczeństwo, migracja, terroryzm

Summary: In the article presents problems resulting from many constitutional, political or legislative constraints, showing, for example, that it is difficult to quickly adapt the legal system to the dynamically developing and growing new threats – especially migration and terrorism.

Keywords: asymmetric threats, law, security, migration, terrorism

Wprowadzenie

Bezpieczeństwo obywateli jest jedną z podstawowych wartości i praw zagwarantowanych w akcie prawnym najwyższej rangi czyli w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (art. 5 Konstytucji RP Dz. U. 1997.78.483). Zapewnienie tej jednej z najwyższych wartości jest bezwzględne co oznacza, że umożliwiałoby w przypadku zagrożenia bezpieczeństwa zastosowanie wszelkich dostępnych narzędzi i środków – włącznie z użyciem środków wojennych. Owa bezwzględność wzmacnia ale jednocześnie może osłabiać (Koziej, 2004a, s. 70) przestrzeganie przez państwo wolności i praw człowieka i obywatela. Wydaje się, że u źródeł niemocy prawa wobec współczesnych zagrożeń leży właśnie sprzeczność pomiędzy wartościami, m in. pomiędzy wolnością a respektowaniem prawa w zakresie bezpieczeństwa. W kontekście bezpieczeństwa istotny jest nie tylko fakt występowania dysproporcji, nastąpiła tzw. wertykalizacja społeczności międzynarodowej w wymiarze społeczno-ekonomicznym zwłaszcza w relacji Północ-Południe (Madej, 2007a, s. 78-79).

Dysproporcje rozwoju społeczno-gospodarczego stanowią podatne podłoże konfliktów – stopień niedorozwoju i zasięg ubóstwa przyczyniają się do kształtowania środowiska sprzyjającego rozwojowi terroryzmu, przemocy, przestępczości czy korupcji (Urbanek, 2012, s. 41-420).

Globalizacja stała się istotną determinantą tworzenia się asymetrii (Rokiciński, nr 1(160) 2005, s. 154), polegającą na umiędzynarodowieniu zjawisk ekonomicznych, politycznych i kulturowych także w ich negatywnym wymiarze (Balcerowicz, 2007, s. 91). Istotne znaczenie ma także pogłębiająca się asymetria potencjału militarnego pomiędzy Zachodem a światem niezachodnim (Wejkszner, 2008, s. 126).

Współczesne budowanie efektywnej polityki bezpieczeństwa państwa wymaga uwzględnienia szerokiego kontekstu, a nie tylko skupiania się na wyzwaniach i zagrożeniach w najbliższym sąsiedztwie. W procesie tym należy mieć na uwadze, że bezpieczeństwo międzynarodowe jest niepodzielne a bezpieczeństwo każdego państwa jest ściśle związane z zagrożeniami wynikającymi z postępujących w ogromnym tempie procesów globalizacyjnych. Zagrożenia wynikające z globalizacji określane są w literaturze za R. Kapuścińskim jako ciemna strona globalizacji. Zjawiska te przejawiają się w postaci osłabienia mechanizmów funkcjonowania państw i organizacji międzynarodowych, których system instytucjonalno-prawny jest bezradny wobec dynamiki i różnorodności współczesnych zagrożeń. Zjawiska te mają wiele uwarunkowań kulturowych, ekonomicznych czy religijnych. Wiele z nich wynika z różnicy poziomów rozwoju i życia między krajami bogatymi i biednymi oraz rosnącej na tym tle frustracji i niezadowolenia społeczeństw. Ubóstwo, napięcia etniczne i niekontrolowane migracje coraz silniej zakłócają stabilność systemu bezpieczeństwa międzynarodowego obnażając jego bezsilność instytucjonalno-prawną. Potwierdziły to zwłaszcza wydarzenia zapoczątkowane przez tzw. „Wiosnę Ludów” w Afryce Północnej i na Bliskim Wschodzie. Coraz większego znaczenia nabierają zagrożenia niemilitarne i asymetryczne o charakterze transnarodowym, niekontrolowana migracja czy cyberzagrożenia. Istota współczesnych zagrożeń polega na przesuwaniu się punktu ciężkości z klasycznych i „transparentnych” zagrożeń w kierunku zagrożeń nietypowych i „asymetrycznych”, których źródłem są trudne do zidentyfikowania podmioty pozapaństwowe. Cechy i dynamika współczesnych zagrożeń sprawiają, że prawo bądź nie nadaża za kreatywnością sprawców bądź jest bezradne mając wiele ograniczeń po stronie wolności i praw człowieka (po stronie sprawców przemocy, ataków terrorystycznych, itp.) (Zarobny, 2012, s. 126-127).

W dzisiejszej rzeczywistości klasyczne działania militarne w formie wojny między państwowej cechującej się zinstytucjonalizowaniem i ustalonymi regułami prawnymi tracą – a raczej straciły już – swoją dominującą pozycję. Obserwując wydarzenia ostatnich lat z perspektywy skuteczności prawa wobec współczesnych zagrożeń wydaje się, że w obszarze tym wzrasta jedynie znaczenie tzw. „humanizmu militarnego”, polegającego na użyciu międzynarodowych (lub narodowych) sił militarnych w celu zapewnienia respektowania elementarnych praw człowieka i uregulowań prawa międzynarodowego. Należy podzielić pogląd U. Becka, że „(...) klasyczne rozróżnienie wojny i pokoju, ataku i obrony, prawa i bezprawia, morderców i ofiar, społeczeństwa obywatelskiego i barbarzyństwa uległy implozji, a polityka praw człowieka stała się swego rodzaju religią obywatelską Zachodu” (Beck, 1999, nr 8, s. 985)

Koszty uczestnictwa poszczególnych państw w działaniach, które mają charakter operacji innych niż wojna czy działaniach minimalizujących zagrożenia asymetryczne często z ekonomicznego punktu widzenia są większe od potencjalnych korzyści, np. zminimalizowanie strumienia uchodźców. Jednak w kwestii bezpieczeństwa nie wolno iść na kompromis z ekonomią. Taki ekonomiczny, obok politycznego konsensus prowadzi do bezradności prawa wobec nielegalnej migracji, przemocy, terroryzmu i innych współczesnych zagrożeń zwłaszcza zagrożeń asymetrycznych. Istnieją także poglądy, że operacje inne niż wojna podejmowane przez państwa czy społeczność międzynarodową mają na celu nie tylko obniżenie poziomu zagrożenia czy stworzenie warunków do przywrócenia równowagi ale także osiągnięcie: zysku finansowego, ekonomicznego, korzyści politycznych, moralnych czy sukcesu medialnego. Choć teoretycznie pierwszeństwo w omawianych działaniach ma zapobieganie czy wygaszenie wrogości w stosunkach między podmiotami prawa międzynarodowego wobec czego pierwszoplanową rolę odgrywają działania o charakterze politycznym (Szubrycht, 2006, rok XLVII, nr 1(164), s. 140-142) – to niewątpliwie inne niż bezpieczeństwo cele, muszą osłabiać skuteczność działania prawa.

W literaturze przedmiotu można znaleźć wiele różnych definicji asymetrii. Abstrahując od definicji świat realny nie jest symetryczny praktycznie pod każdym względem, np. równych praw dla wszystkich, podziału dóbr poziomu życia, itd. Ludzie i całe społeczeństwa żyją w określonym kontekście etnicznym, religijnym, narodowym tworząc na określonym terytorium specyficzne uwarunkowania polityczne, ideologiczne, ekonomiczne, socjologiczne, kulturowe, itp. Uwarunkowania te pozwalają na nakreślenie linii hipotetycznego podziału wyznaczającej granicę owej asymetrii. Asymetria objawia się w dwóch podstawowych sferach – materialnej i duchowej, które wzajemnie się przenikają tworząc w określonych rejonach czy społecznościach określoną nową jakościowo konfigurację elementów składowych – określoną jedność. W ten sposób granica asymetrii wyznaczona jest nierównomiernym rozkładem takich czynników jak: religia, demografia, poziom życia, bezpieczeństwo socjalne, osobiste, ekonomia, ideologia, kultura, prawo. Elementy składowe sfer asymetrii współczesnego świata to: sfera materialna – walka zbrojna, wojna gospodarcza, wojna ekonomiczna, walka informacyjna, cyberprzestrzeń, konfrontacja naukowa, konfrontacja techniczna, sfera duchowa – wojna kulturowa, wojna religijna, konfrontacja etyczna (Rokiciński, rok XLVI, nr 1(160) 2005, s. 152-153).

W literaturze przedmiotu pojęcie asymetrii w odniesieniu do działań militarnych jest definiowane i interpretowane w różny sposób. Szczególnie nietrafne jest określanie tym terminem konfliktów nieproporcjonalnych tylko z punktu widzenia potencjału przeciwników (ekonomiczny, militarny) bez uwzględnienia różnic w statusie formalnoprawnym skonfliktowanych stron. Z perspektywy tej pracy konflikt rozumiany jest jako asymetryczny wówczas, gdy jego strony mają różny status prawno-międzynarodowy – „jedna ze stron nie jest podmiotem prawa międzynarodowego”. A zatem asymetryzacja przemocy wojennej to nierówny status przeciwników, który oznacza „sytuację, w której z reguły walczą z sobą nierówni przeciwnicy” (Szubrycht „2006 a, nr 1 s. 142).

Nie jest to jedyna cecha współczesnych zagrożeń. Większość tego typu działań to działania, dla których jedyną regułą jest unikanie reguły i brak zasad. W takim ujęciu

„istotą działań asymetrycznych jest wciąganie przeciwnika w obszary nieznane, wykorzystywanie jego siły przeciw niemu, a jego słabości jako własnej siły” (Koziej, s. 178).

Według kryterium przedmiotowego zagrożenia asymetryczne wiążą się przede wszystkim z międzynarodowym terroryzmem, zorganizowaną przestępczością transgraniczną cyberprzestępczością i niekontrolowanym rozprzestrzenianiem broni masowego rażenia. Także inne nowo powstające zagrożenia współczesnego systemu międzynarodowego cechuje swego rodzaju bezkarność a niewątpliwie bezradność prawa wobec przemocy z powodu jej podstawowej cechy – asymetryczności (Betiuk, 2013, nr 7, s. 125-132). W literaturze podkreśla się, że intensywność występowania zagrożeń asymetrycznych jest największa na styku różnych cywilizacji, głównie innych cywilizacji niż cywilizacja Zachodu. Wielu autorów dodaje, że intensywność ta jest największa w miejscu nałożenia się odmiennych kręgów cywilizacyjnych i dysproporcji ekonomiczno-demograficznej (Szubrycht, 2006 b, s. 144).

W wymiarze konfliktu militarnego w literaturze dominuje pogląd, że „zachodnia sztuka prowadzenia wojen opiera się na myśleniu systemowym i ukierunkowana jest na środki ciężkości przeciwnika, a takie myślenie nie występuje raczej po stronie terrorystów czy innych uczestników konfliktu asymetrycznego” (Gawliczek, Pawłowski, 2002, s. 31). Trudno się z tym zgodzić, ponieważ siłą terroryzmu jest właśnie uderzanie w newralgiczne punkty przeciwnika. Słusznym wydaje się pogląd, że „uderzenia wykonywane przez organizacje terrorystyczne lub kryminalne skierowane jest na najbardziej wrażliwe systemy wielokrotnie przeważającego przeciwnika, aby poprzez wywołany strach i emocje ludności sprowokować je do podjęcia błędnych decyzji, a tym samym do niewłaściwego działania” (Stahel „2002, nr 3, s. 376). Działania asymetryczne mają charakter wojny nieograniczonej, bowiem są niezwykle brutalne i wykorzystują wszelkie możliwe środki zwłaszcza wobec ludności cywilnej, wobec których prawo staje się bezsilne. Czasami wojnę asymetryczną określa się także mianem wojny totalnej (Hoch, 2001, nr 1, s. 3).

Szczególną bezsilność prawa wobec współczesnej przemocy pokazują zamachy terrorystyczne wymierzone w ludność cywilną. Niepewność oraz niejednoznaczność definicyjna omawianych zagrożeń asymetrycznych wynika ze złożoności prezentowanych zagadnień i jest swoistym wyrazem bezradności wspólnoty międzynarodowej wobec tych zjawisk. Ponadto niepewność terminologiczna w kwestii zagrożeń asymetrycznych wynika z niemożności jednoznacznego rozgraniczenia pomiędzy pokojem a wojną, a także z coraz większej różnorodności środków asymetrycznych wykorzystywanych przez stosujących przemoc (Szubrycht, 2006b, s. 157). Ta dynamika różnorodności stosowanych środków w działaniach asymetrycznych jest w pewnej mierze przyczyną bezsilności prawa wobec przemocy – tworzenie prawa nie nadąza za pomysłowością, rozwojem technicznym, umiejętnościami przestępców.

Spśród wielu definicji działań i zagrożeń asymetrycznych w niniejszej pracy zagrożenie asymetryczne rozumiane jest jako rodzaj walki „nie *fair*”, nieuczciwej, działania z zaskoczenia, którego ofiarami jest ludność cywilna. Na podstawie różnych ujęć i definicji, w literaturze istnieją także różne podziały zagrożeń asymetrycznych. Z perspektywy tej pracy istotny jest ich podział na dwie kategorie (Szubrycht, , 2006 b, s. 146-147):

- 1) zagrożenia asymetryczne sensu largo (ujęcie wojskowe),
- 2) zagrożenia asymetryczne sensu stricte (ujęcie politologiczne)

Opierając się na kryterium podmiotowym, zagrożeniem asymetrycznym sensu largo jest każdy podmiot stosujący metody uznane w danych okolicznościach jako asymetryczne. Z kolei ujęcie politologiczne rozpatruje zagrożenia asymetryczne wyłącznie z perspektywy aktywności podmiotów pozapaństwowych, trans- lub subnarodowych. W tym przypadku odmiennosc stosowanych metod działania oraz dysproporcja potencjałów stron konfliktu (militarnych) wynika z faktu, iż podmiot zagrożony (państwo) oraz podmiot stanowiący zagrożenie stanowią różne kategorie uczestników stosunków międzynarodowych. Ujęcie to podkreśla specyfikę zagrożeń ze strony podmiotów pozapaństwowych – często dzięki temu „wyjętych spod prawa” – oraz umożliwia jednoznaczne odróżnienie zagrożeń asymetrycznych od tradycyjnych niebezpieczeństw ze strony innych państw (Ciekankowski, 2009, nr 3(15), s. 47-72). Do tak rozumianych zagrożeń asymetrycznych zalicza się między innymi: terroryzm międzynarodowy, transnarodową przestępczość zorganizowaną (handel narkotykami, handel ludźmi), rozpowszechnianie i użycie (przez podmioty pozapaństwowe) broni masowego rażenia, wrogie wykorzystywanie technologii informatycznych, np. cyberprzemoc, itp. (Madej, Warszawa 2007, s. 50).

Podstawowymi czynnikami tworzącymi korzystne środowisko dla podmiotów zagrożeń asymetrycznych są:

- 1) procesy globalizacyjne – w literaturze podkreśla się, że wywierają one większy wpływ na środowisko bezpieczeństwa niż podziały w społeczności międzynarodowej. Istotą globalizacji jest coraz większa współzależność ekonomiczna pomiędzy objętymi różnymi podmiotami społeczności międzynarodowej, powodująca m in. odterytorialnienie znacznej części procesów społecznych. Konsekwencją tego jest także wpływ globalizacji na rozwój zagrożeń asymetrycznych (Madej, Warszawa 2007, s. 86),

- 2) erozja suwerenności państwowej – transformacja i rozpad suwerenności państwowej jest jedną z najważniejszych przyczyn zwiększania się możliwości działania podmiotów stanowiących zagrożenia asymetryczne. Wiąże się z istotną zmianą proporcji sił i relacji pomiędzy państwami a podmiotami pozapaństwowymi, np. korporacjami transnarodowymi oraz pomiędzy państwami a podmiotami stanowiącymi zagrożenia asymetryczne. Obserwowane jest trend, który polega na częściowej utracie przez państwa rzeczywistej kontroli nad swoimi zasobami, egzekwowaniem prawa oraz nad przebiegiem procesów społecznych na swoim terytorium. W konsekwencji utrata zdolności państw do regulowania procesów społecznych i życia politycznego na swoim terytorium daje większe możliwości rozwoju podmiotów pozapaństwowych w obszarze zagrożeń asymetrycznych. Wzrasta atrakcyjność i możliwości nielegalnego przemytu ludzi i towarów, przestępczości zorganizowanej (także transnarodowej), które stanowią zazwyczaj główne źródło dochodów ugrupowań terrorystycznych i organizacji przestępczych (Madej, Warszawa 2007b, s. 9)

Erozja suwerenności państwowej prowadzi często do tworzenia się państw w stanie rozkładu lub państw upadłych. W tych państwach władze państwowe utraciły w różnym stopniu zdolność do wykonywania swoich podstawowych funkcji, egzekwowania

prawa i utrzymywania porządku na własnym terytorium. Panująca anarchia sprawia, że państwa upadłe są dla terrorystów, zorganizowanych grup przestępczych i innych podmiotów zagrożeń asymetrycznych bardzo atrakcyjnym miejscem umiejscowienia swoich struktur, rekrutacji, szkoleń, dowodzenia, itp. a współczesne środki komunikacji pozwalają na budowę bezpiecznego centrum dowodzenia. Nie jest to jednak zasadą, ponieważ terroryści i międzynarodowe grupy przestępcze bardzo często lokują swoje struktury nie w zbyt niestabilnych państwach upadłych, ale w państwach słabych. Państwa słabe są na tyle zdeorganizowane, że nie są w stanie skutecznie przeciwstawić się takim podmiotom. Często także podmioty zagrożeń asymetrycznych korzystają z „gościnności” państw rządzonych przez reżimy stabilne ale zainteresowane współpracą z organizacjami przestępczymi czy terrorystycznymi,

1) swoboda przepływów transgranicznych – rosnąca swoboda międzynarodowego ruchu osobowego i rozluźnienie kontroli nad własnymi granicami wpływają bezpośrednio na transnarodowość zagrożeń asymetrycznych. Stanowi to duże ułatwienie dla prowadzenia nielegalnych interesów transgranicznych, wykonania ataku terrorystycznego czy przenoszenia zagrożonych wykryciem struktur oraz członków (Madej, 2007b, s. 86). Ułatwieniem dla podmiotów zagrożeń asymetrycznych jest rosnąca swoboda i szybkość międzynarodowych transferów finansowych.

2) Wrażliwość państw (wysoko rozwiniętych) na działania podmiotów stanowiących zagrożenia asymetryczne – rozwinięta infrastruktura transportowa, telekomunikacyjna, sieci energetyczne i wodociągowe, sektor bankowy itp. Zniszczenie jednego z elementów infrastruktury determinuje w znacznym stopniu funkcjonowanie całego systemu infrastruktury państwa (Ciekankowski, 2009, nr 3(15), s. 47-72).

Na podstawie dotychczasowych rozważań działania asymetryczne określić można jako działania destrukcyjne, w których obce i rodzime grupy atakują uporządkowane podstawy funkcjonowania określonych społeczeństw (struktury państwa) za pomocą terroru, destrukcji systemów informatycznych, finansowych, infrastruktury, itp. (Heisbourg, Warszawa 1998, s. 23-38). W takim ujęciu można wyróżnić takie formy asymetrii jak (Rokiciński, 2005, s. 156): terroryzm, nielegalna imigracja, piractwo, walka informacyjna, zorganizowana przestępczość (handel środkami odurzającymi, handel żywym towarem, przestępstwa gospodarcze, przemysł).

Z perspektywy bezradności prawa wobec przemocy stosowanej przez podmioty działań asymetrycznych istotne są cechy przeciwnika asymetrycznego takie jak:

- nie jest stroną w świetle prawa międzynarodowego;
- uczestnicy ataków nie mają statusu członka sił zbrojnych strony walczącej (tzw. kombatanta¹);
- obszar prowadzenia działań nie jest określony;
- przeciwnik asymetryczny prowadzi działania za pomocą wszystkich dostępnych środków walki (Rokiciński, rok XLVI, nr 1(160) 2005, s. 159).

¹ Definicję kombatanta, czyli członka sił zbrojnych strony walczącej reguluje pod względem prawnym m.in. art. 13 I konwencji genewskiej, art. 13 II konwencji genewskiej, art. 4 III konwencji genewskiej oraz art. 47 I punktu dodatkowego do konwencji genewskich

A zatem przeciwnik asymetryczny nie jest podmiotem prawa międzynarodowego, ponieważ nie ma atrybutów państwowości, nie ma własnego państwa, co oznacza, że na gruncie prawa nie może być stroną konfliktu (Rokiciński, rok XLVI, nr 1(160) 2005, s. 160). Takich przeciwników asymetrycznych w literaturze określa się mianem aktorów niepaństwowych (*non-state actors*) i są to najczęściej organizacje ponadnarodowe (nazywane także pozapaństwowymi lub ponadpaństwowymi) (Latoszek, M. Proczek, 2001, s. 27-57).

Trudności w zakresie „prawnego” zwalczania czy przeciwdziałania zagrożeniom asymetrycznym wynikają z ich różnorodności, np. inne formy zwalczania stosuje się w odniesieniu do sfery militarnej (np. terroryści czy piraci) a inne do pozamilitarnej (np. nielegalni imigranci). Ponadto prawo nie rozróżnia Taliba czy członka Al-Kaidy od „normalnego” mieszkańca Bagdadu czy Kabulu. W kwestii prawa istotne wydaje się także zastosowanie „miary”, według której dokonuje się rozróżnienia sfery militarnej od pozamilitarnej – jak już wspomniano specyfika zagrożeń asymetrycznych powoduje duże trudności w jednoznacznym rozgraniczeniu pomiędzy wojną a pokojem. Z perspektywy prawa podstawową wykładnię stanowi „zachodni” punkt widzenia określony w ukonstytuowanym międzynarodowym prawie konfliktów zbrojnych, prawie humanitarnym itp. Tutaj warto postawić sobie kilka pytań: czy członkowie Al-Kaidy znają te prawa? Czy chcą je respektować? Czy nie są przekonani, że ich prawo jest bardziej ludzkie czy honorowe? Czy zachodnia sprawiedliwość retrybucyjna² sprawdza się w innych systemach, np. w krajach afrykańskich? Historia dostarcza wielu przykładów prawa nie akceptowalnego dla Zachodu, np. w czasie II wojny światowej Japończycy stosowali samurajski „kodeks bushido”, zgodnie z którym bohaterkich żołnierzy armii przeciwnej nie więziono – ponieważ byłby to dla nich dyshonor – lecz ścinano mieczem na znak szacunku (Rokiciński, s. 163). Konkludując, należy mieć na uwadze, że prawo Zachodu

² Retribucyjizm (ang. *retribution*, kara) – stanowisko w prawodawstwie karnym broniące idei sprawiedliwego odwetu, zgodnie z którym istotą kary jest sprawiedliwa odpłata za wyrządzone zło, proporcjonalna do czynu i winy sprawcy. Sprawiedliwość retribucyjna to termin racjonalizacji kary odnoszący się do sytuacji, w których złem odpłaca się za zło. Kara powinna być proporcjonalna do rodzaju przestępstwa i stopnia winy, a dolegliwość jaką ze sobą niesie powinna być adekwatna do krzywdy jaką sprawca swoim celowym i dobrowolnym działaniem zadał ofierze. Jej zadaniem jest przywrócenie sprawiedliwości, która została naruszona przez czyn zabroniony. Słowo retribucja, wywodzące się od łacińskiego słowa *retribuere* oznacza odwzajemnienie, spłatę długu lub należności. I jak twierdzi Alicja Grześkowiak wyrosła ona z twierdzenia Seneki „Punitur quia peccatum est” (Karze się, ponieważ popełniono przestępstwo). Odmiennym modelem sprawiedliwości jest sprawiedliwość naprawcza, która powstała jako alternatywa dla wciąż dominującego modelu sprawiedliwości retribucyjnej. Ma ona swoje początki już w czasach starożytnych i wczesnośredniowiecznych kiedy to ofiara, jako osoba dotknięta przestępstwem miała prawo walczyć o swoje dobra w procesie karnym. Dla tego modelu działania charakterystyczne są takie sposoby naprawienia zła wyrządzonego przestępstwem jak: mediacja, facylitacja, koncyliacja, koła lokalnych społeczności, opieka nad poszkodowanym, pomoc w readaptacji, wypłata zadośćuczynień czy praca społeczna. Opierają się one przede wszystkim na odbudowaniu relacji sprawcy z pokrzywdzonym, zaspokojeniu najważniejszych potrzeb ofiary jakie zrodziły się w wyniku popełnienia przestępstwa, takich jak przede wszystkim potrzeba opowiedzenia o sytuacji, zrozumienia punktu widzenia sprawcy, przebaczenia oraz przywrócenie ładu społecznego zaburzonego przez popełnienie czynu przestępczego.

– nawet jeśli jest to prawo międzynarodowe – nie zawsze jest respektowane nie tylko przez podmioty zagrożeń asymetrycznych³.

Można z dużym przekonaniem postawić tezę, że nieaktualna staje się dziś definicja wojny Carla von Clausewitza, który określa wojnę następująco: „[...] wojna jest nie tylko czynem politycznym, lecz i prawdziwym narzędziem polityki, dalszym ciągiem stosunków politycznych, przeprowadzeniem ich innymi środkami”(C. von Clausewitz, 2012, s. 35). W działaniach asymetrycznych trudno wskazać granicę między wojną a pokojem, bezpieczeństwem wewnętrznym i zewnętrznym czy pomiędzy sferą społeczną a prywatną (P. Gawliczek, J. Pawłowski, Warszawa 2003, s. 29-39).

Jedną z zasadniczych różnic pomiędzy tradycyjnymi konfliktami a działaniami asymetrycznymi jest charakter potencjalnego przeciwnika, który w przypadku działań asymetrycznych nie jest podmiotem prawa międzynarodowego (Szubrycht, 2001 s. 150).

Z perspektywy rozważań dotyczących bezradności prawa wobec zagrożeń asymetrycznych, bardzo istotną cechą jest mała podatność tych zagrożeń na tradycyjne metody przeciwdziałania (Madej, 2005c, s. 497-517). Przeciwnik asymetryczny jest zazwyczaj przeciwnikiem nieznanym i rozproszonym co sprawia, że zarówno restrykcje prawne jak i groźba ataku odwetowego nie są wobec niego możliwe a zatem nie spełniają swoich funkcji. Często także państwa muszą powstrzymać się z zastosowaniem jakichkolwiek restrykcji w obawie przed kolejnym odwetem i skutkami ubocznymi (politycznymi i społecznymi). Ważną cechą wzmacniającą zagrożenia asymetryczne i jednocześnie osłabiającą skuteczność działania prawa jest tzw. „synergia wpływu” tych zagrożeń rozumiana jako: „nakładające się konsekwencje wielu zagrożeń asymetrycznych powodują, że ranga tego typu zagrożeń znacząco wzrasta” (Madej, 2005c, s. 497-517-520).

Państwom – wobec wielu ograniczeń konstytucyjnych, politycznych czy legislacyjnych – trudno tak szybko dostosować system instytucjonalno-prawny do rozwijających się bardzo dynamicznie i rosnących w siłę nowych zagrożeń. Globalny zasięg, rosnąca intensywność oraz wymienione powyżej inne cechy współczesnych konfliktów asymetrycznych uprawniają do postawienia wniosku, że zagrożeniom asymetrycznym nie mogą skutecznie przeciwstawiać się państwa, które działają unilateralnie (Jaruszewski, 2013, s. 131-145).

Najlepszym przykładem bezsilności prawa wobec zagrożeń asymetrycznych jest rosnąca w zatrważającym tempie liczba ataków terrorystycznych w Europie i USA. W USA działania asymetryczne sprowadzane są czasami do niekonwencjonalnych metod walki w terroryzmie. Jest to bardzo duże uproszczenie, ponieważ problem zagrożeń asymetrycznych nie sprowadza się tylko do wysadzających się w miejscach publicznych bojowników-samobójców ale jest pojęciem znacznie szerszym niż terroryzm – terroryzm jest tylko jednym, choć szczególnie niebezpiecznym, z zagrożeń asymetrycznych. Można jednak zgodzić się ze sformułowaniem, że „wojna z terroryzmem” stanowi swego rodzaju kwintesencję zwalczania zagrożeń asymetrycznych (Rokiciński, 2005, s. 156).

³ Przykładem może być wyjście wielu państw afrykańskich z jurysdykcji Międzynarodowego Trybunału Karnego na znak protestu wobec prawa Zachodu.

Dzisiejszy terroryzm ma swoje korzenie w konflikcie bliskowschodnim oraz w problemach adaptacji systemów politycznych państw islamskich do współczesnych wyzwań cywilizacyjnych a także do zachodniego modelu prawa. Zdaniem B. Hołysta dzisiejszy terroryzm globalny jest inspirowany głównie religijnie, sprawcy pozostają w ukryciu a ich działania są bardziej krwawe i śmiercionośne niż w przeszłości. Państwa te, a raczej skrajne ugrupowania islamskie starają się od początku lat 90. ubiegłego wieku blokować najnowsze tendencje rozwojowe świata i procesy modernizacyjne Zachodu, który postrzegany jest, jako cywilizacyjne zagrożenie (Kuźniar, 2006, s. 279).

Współczesny terroryzm „ucieka spod prawa” i stanowi coraz większe wyzwanie dla wielu państw, ponieważ dynamicznie zmieniają się jego podstawowe aspekty będące jego silnymi stronami, atrybutami (Zarobny, 2012, s. 126-128):

- organizacje terrorystyczne zagrażające bezpieczeństwu współczesnych państw są coraz silniejsze;
- cele ataków terrorystycznych są względnie różnorodne i rozproszone;
- formy i metody dokonywania zamachów terrorystycznych są coraz doskonalsze;
- organizacje terrorystyczne zmieniają zasady dotyczące logistyki organizacji zamachów.

Nie zmienia to faktu, terroryzm ciągle jest „stosowaniem gwałtu do osiągania celów politycznych” (Osmańczyk, 2007, s. 3509) a jego cele polityczne „są ściśle związane z jego destrukcyjnym oddziaływaniem na władzę, jej organy oraz przedstawicieli a co za tym idzie – z destabilizacją życia społecznego, gospodarczego i politycznego w państwie” (Wojciechowski, 2011, s. 71.) Należy zgodzić się z poglądem, że „terroryzm jest złem obiektywnym i bezwzględny”, a asymetria jest narzędziem i siłą terrorystów oraz źródłem ich sukcesów (Rutkowski, 2006 s. 17). Wobec tego, że trudno stworzyć „asymetryczne prawo”, które byłoby skuteczniejsze w odniesieniu do działań asymetrycznych, jedynym skutecznym sposobem w przeciwdziałaniu tym zagrożeniom jest odwrócona asymetria służąca państwom zagrożonym a nie terrorystom. Zasadniczą sprawą jest zatem odwrócenie asymetrii i tworzenie jej celowo oraz sprawne wykorzystywanie – także w systemach instytucjonalno-prawnych ((Rutkowski, 2006, s. 36).

Współczesny terroryzm globalny jest głównie sprawą operacji, bezwzględnej w swoich poczynaniach, Al-Kaidy. Celem tej organizacji jest wywołanie maksymalnego strachu i zniszczenia. Obawa przed kolejnymi atakami powoduje w społeczeństwach psychozę strachu, które stara się wymusić na rządach swoich państw podjęcie działań zapewniających bezpieczeństwo. Z tej presji często wynika także bezradność prawa wobec terrorystów w obawie przed ich zemstą i działaniami odwetowymi. Wobec tego dla osiągnięcia swoich celów terroryści nie muszą wygrywać wojen, ponieważ najczęściej wystarczy zastraszyć zwykłych obywateli by osiągnąć uległość rządów (Pała, 2015, nr 12, s. 242-255).

To największa siła terrorystów powodująca także w pewnej mierze bezsilność prawa wobec terroryzmu wobec presji społecznej i politycznej. Zabicie zwykłych obywateli jest znacznie łatwiejsze niż osób wysoko postawionych, które są chronione, a efekt zastraszania częstokroć jest znacznie silniejszy. Społeczeństwo wywiera presję na władzach państwowych co może prowadzić nawet do zmiany jej struktury (Olak, A. Krauz, 2014,

s. 188-202). Zaatakowane społeczeństwo, pod wpływem silnej emocji strachu o bezpieczeństwo, jest bardzo skutecznym mechanizmem wywierania presji na sprawujących władzę. Społeczeństwo żąda od władzy nie tylko skuteczniejszej walki z terroryzmem, ale często wywiera naciski na dokonywanie politycznych ustępstw wobec organizacji terrorystycznych (Kuć, 2013, s. 27-45), aby te wyłączyły obywateli danego państwa ze swoich celów⁴. Do sytuacji takiej doszło po zamachu na pociągi w Madrycie, po których rządząca partia przegrała wybory. W literaturze przedmiotu wielu autorów podkreśla, że celem aktu terrorystycznego jest nie tylko popełnienie konkretnego przestępstwa (np. zabicie wielu ludzi tym bardziej, że ofiary są anonimowe) a przede wszystkim wywołanie aktem terrorystycznym określonego efektu i reakcji ze strony władz oraz opinii publicznej (Liedel K., Piasecka P., 2004, s. 66-67). W takim ujęciu należy zgodzić się ze stwierdzeniem, że: „terroryzm przeznaczony jest dla tych, którzy patrzą, a nie dla tych, którzy stali się jego ofiarami. Terroryzm jest teatrem (...), przemocą dla efektu, ale nie dla wyniku: aktualnej ofiary. W rzeczywistości ofiara może być zupełnie nie związana z celem działania terrorystów” (Olak, A. Krauz, s. 193).

Bezradność prawa wobec współczesnych zagrożeń wynika paradoksalnie także z prawa. Demokratyczne państwa gwarantują wiele praw i wolności, które stanowią korzyść dla podmiotów zagrożeń asymetrycznych, np. prawo do swobodnego przemieszczania się, wolności osobistej, zakazu pozbawiania wolności bez wyroku sądowego, obowiązku udowodnienia winy itp. Potencjalni sprawcy mogą bez ograniczeń podróżować po UE kiedy już dostali się na teren Wspólnoty najczęściej jako uchodźcy polityczni przed wojną i starają się bądź uzyskali azyl. W ten sposób na teren UE dostaje się większość terrorystów. Korzystając z pełni praw Europejczyków potencjalni terroryści mogą legalnie wynajmować lokale, samochody, korzystać z usług bankowych, telekomunikacyjnych a także wykorzystywać wszystkie zdobycze cywilizacji zachodu do realizacji swoich przestępczych celów. W literaturze cytuje się Ho Chi Minha, którego zdaniem przeciwnik asymetryczny (określenie dotyczyło partyzanta) „by działać skutecznie, musi mieć gdzie »pływać«,” (Gawliczek, J. Pawłowski, 2003, s. 69), co należy rozumieć, że musi mieć określoną swobodę. Bardzo liberalne i liczne prawa i wolności obywatelskie w państwach europejskich – a zwłaszcza Zachodu – są doskonałym miejscem, w którym przeciwnik asymetryczny „może pływać” z dużą swobodą (Szubrycht, s. 149). bo jego prawa powodują bezsilność prawa wobec popełnianych przez niego przestępstw. Pełny dostęp przestępców asymetrycznych do praw i zdobyczy cywilizacji państw Zachodu, sprawia, że małe zorganizowane grupy ludzi będą mogły zastraszyć całe społeczeństwa. Wydaje się, że kraje rozwinięte (w tym kraje UE) w obecnym modelu funkcjonowania nie poradzą sobie z problemem terroryzmu i dla podniesienia skuteczności przeciwdziałania i karania przestępców (skuteczności prawa) będą musiały zrezygnować z części swoich wolności (Olszewski, 2005, s. 11).

⁴ Znane są przypadki różnego rodzaju ustępstw wobec terrorystów np. W postaci decyzji rządu dotyczących finansowania organizacji terrorystycznych, dostarczania broni czy zaopatrzenia w żywność w zamian za obietnice nieatakowania terytorium danego państwa.

Ma to tym większe znaczenie, że terroryzm i przestępczość najlepiej rozwijają się w państwach słabych, gdzie nie ma władzy albo władza jest tylko marionetkowa. To z kolei stanowi coraz większe zagrożenie dla bezpieczeństwa innych państw (Rotfeld, 2005). W większości tego typu państwa są schronieniem dla grup terrorystycznych co sprawia, że paradoksalnie w dzisiejszych czasach największym zagrożeniem są właśnie państwa słabe a nie państwa silne (Pala, 2015, s. 252). Państwa słabe są niezdolne do realizacji swoich funkcji i kontroli na swoim terytorium, ponieważ utraciły jeden z atrybutów suwerennego państwa zdolność do efektywnego sprawowania władzy na obszarze swojego zwierzchnictwa terytorialnego. Dotyczy to także niemożności egzekwowania prawa (Zarobny, 2012, s. 129).

Jednym z największych wyzwań państw UE jest masowa migracja z krajów opóźnionych rozwojowo o niskiej stopie życiowej, głównie z państw upadających. W tym przypadku migracja dotyczy nie tylko sfery zarobkowej (migracja ekonomiczna) ale także sfery politycznej (anarchia, prześladowania). Obserwowanej od kilku lat masowej migracji krajów afrykańskich i Półwyspu Arabskiego towarzyszy nielegalny przerzut i handel ludźmi przez zorganizowane grupy przestępcze oraz przedostawanie się do UE terrorystów Organizacje terrorystyczne wprowadzają na teren wspólnoty swoich członków, którzy bez problemów wtapiają się w lokalną społeczność, ponieważ są to zazwyczaj studenci, ludzie dobrze wykształceni, mili, zamożni, którzy mają nieograniczone możliwości wszechstronnego działania. Taki kamuflaż daje możliwość rozbudowywania struktur grupy terrorystycznej wobec których tradycyjne użycie siły w stosunkach międzynarodowych (stanowiące wyłączne uprawnienie państwa i jego organów) jest niemożliwe. Z kolei użycie siły przez podmioty niepaństwowe (przeciwników asymetrycznych) jest nie tylko przyczyną ale także skutkiem zmniejszających się zdolności państw do obrony i egzekwowania swoich praw (Pala, 2015, nr 12, s. 254).

Pomimo tego, że państwa i społeczność międzynarodowa są coraz bardziej świadome zagrożenia terroryzmem i konsekwentnie poszukują nowych sposobów jego zwalczania, to okazują się bezsilne wobec wielu nowych metod walki stosowanych przez organizacje terrorystyczne, np. wobec terroryzmu samobójczego. Ta forma terroryzmu redefiniuje pojęcie bezpieczeństwa i skuteczności prawa. Należy zgodzić się w pełni z poglądami A. Czabańskiego zdaniem którego „samobójcze ataki terrorystyczne spowodowały zupełnie nowe postrzeganie agresji. Pojawienie się tego fenomenu wywołało znaczny zamęt wśród rządów wielu państw Terrorystyczny atak samobójczy rozwija się na gruncie takich motywacji, że konwencjonalne metody jego zwalczania są bezskuteczne. Ten bowiem, który traktuje męczeństwo jako wartość pozytywną, a jednocześnie dewaluje wartości ziemskiej egzystencji nie boi się śmierci. W szczególnie trudnej sytuacji znajduje się każda władza, która nie może zagrozić terroryście niczym więcej niż śmiercią” (Pala, 2015, s. 255). To także godzi w model sprawiedliwości retrybtywnej „oko za oko” ponieważ wysadzenie pociągu z 200 pasażerami – nawet jeśli sprawca nie zginął w zamachu – może nawet nie doprowadzić do skazania go na śmierć bo takiej kary nie ma już w większości kodeksów państw demokratycznych. Jest to także pewien rodzaj bezsilności prawa wobec przemocy. Zamach samobójczy nie tylko zwiększa sku-

teczność działania⁵ organizacji terrorystycznej, ale także znacząco ogranicza działania antyterrorystyczne jej przeciwnika. Państwo dotknięte przemocą nie ma możliwości wymierzenia sprawiedliwości wobec zamachowca – samobójcy. Często także w takim przypadku znacznie ograniczone jest⁶ także ustalenie organizacji terrorystycznej odpowiedzialnej za zamach i zastosowanie wobec niej środków prawnych (Kuć, 2013, s. 31). Omawianą bezsilność prawa wobec przemocy asymetrycznej wzmacnia dodatkowo obecność na terenie wielu państw tzw. uśpionych terrorystów (Hołyst, 2010b, s. 810-811). będących w pogotowiu i czekających na rozkaz wykonania samobójczych aktów terrorystycznych. Zidentyfikowanie tych jednostek jest niezwykle trudne, co przekłada się na to, że zwalczanie terroryzmu jest procesem trudnym, powolnym i kosztochłonnym a często także bezsilnym (Hołyst, 2010b, s. 845).

Podsumowanie

Reasumując, państwa ustanawiają normy prawne, instytucje oraz różnego rodzaju urzędnia użyteczności publicznej, umożliwiające i ułatwiające harmonijne funkcjonowanie społeczeństwa. Omówione powyżej zagrożenia asymetryczne mają dziś charakter globalny co oznacza, że już w swojej istocie mają transnarodowy i transgraniczny charakter, uniemożliwiając stworzenie skutecznej dla nich bariery (Urbanek, 2012a, s. 85). Nie oznacza to jednak, że jakiegokolwiek decyzje polityczne, ustalenia normatywne czy podejmowanie wszelkich działań jest nieskuteczne w swoich założeniach. Wprost przeciwnie, zaniechanie działań w tym obszarze może tylko wspierać rozwój przemocy i bezsilność prawa wobec współczesnych zagrożeń (M. Grocholski, 2003, s. 42-44). Przeciwdziałanie aktom przemocy, niekontrolowanej migracji ludności (głównie do krajów europejskich i USA) (Zięba, 2008, s. 27-32). oraz terroryzmowi międzynarodowemu wymaga jednak podejmowania działań asymetrycznych wobec przeciwników (odwróconej asymetrii) (Urbanek, 2012a, s. 86).

Jednymi z najważniejszych uwarunkowań środowiska bezpieczeństwa są uwarunkowania prawne (Marczak, 2010, s. 34-37). Prawo reguluje stosunki krajowe i międzynarodowe (międzynarodowe prawo pokoju i bezpieczeństwa), które wprowadziło na grunt stosunków międzynarodowych zakaz agresji i usankcjonowało prawo podmiotów do samoobrony. Międzynarodowe prawo pokoju i bezpieczeństwa stoi także straży przestrzegania praw i wolności człowieka. Dynamika globalnych zagrożeń asymetrycznych sprawia, że systemy prawa i zapewnienia bezpieczeństwa nie mogą mieć charakteru ostatecznego (Jemioło, 2002, s. 156), by móc skuteczniej przeciwstawiać się tym zagrożeniom (Urbanek, 2012b, s. 106).

Obecnie jednym z najważniejszych źródeł terroryzmu jest niekorzystna demografia Europy i polityczne przyzwolenie na imigrację (Kukliński, J. Woźniak, 2011, s. 36-37). Działania polityczne, związane z obecnością migrantów na terenie UE, koncentrują się zarówno na kwestiach ekonomicznych i prawnych wymiaru funkcjonowania państwa

⁵ Ze względu na zakres bezpośrednich i pośrednich jego skutków.

⁶ Ze względu na niemożliwość zidentyfikowania zamachowca-samobójcy.

i oraz działaniach zmierzających do swobodnego przepływu ludności jak i na wzmacnianiu kontroli granicznej względem imigrantów (Jakimowicz-Ostrowska, 2010/2011, s. 357-368). Pomimo tych ograniczeń dla imigracji pozaeuropejskiej, ciągle do wielu państw UE napływają fale imigrantów (Stryjewski, 2009, s. 110-147). Problem uchodźców w państwach Morza Śródziemnego pokazuje bezradność Unii Europejskiej we wdrażaniu polityki bezpieczeństwa. Pod uchodźców z państw ogarniętych konfliktami zbrojnymi podszywają się terroryści, którzy uzyskują azyl i stanowią zagrożenie dla mieszkańców i systemów państwowych krajów członkowskich (Jurkowicz, 2015, s. 4-8).

Bezsilność prawa wobec współczesnej przemocy pokazały zamachy terrorystyczne w dniu 11 września 2001 roku w Stanach Zjednoczonych, po których w UE przyjęto wiele aktów prawnych w zakresie bezpieczeństwa (Madej, 2004, s. 245) i które jak się później okazało nie były skuteczne. Nastąpiły kolejne zamachy w Madrycie 11 marca 2004 roku, w wyniku których zginęło 191 osób i około 1900 zostało rannych oraz 7 lipca 2005 roku w Londynie a następnie zamachy w Paryżu i kolejne zamachy te ukazały m.in. słabość instytucjonalno-prawną UE nie tylko w zwalczaniu, ale przede wszystkim w przeciwdziałaniu terroryzmowi. Samo przyjęcie zaplecza legislacyjnego i harmonogramu działań oraz wzmocnienie instytucji unijnych nie przyniosło oczekiwanych rezultatów. UE stworzyła dobre ramy prawne i częściowo także instytucjonalne do prowadzenia wspólnej polityki antyterrorystycznej, jednak jej skuteczność zależy od praktycznych działań na poziomie państw narodowych (Gierszewski, 2009, s. 137-153).

Utrzymanie bezpieczeństwa wymaga od państw „twardego” egzekwowania obowiązujących reguł poprzez stosowanie sankcji prawnych i działań dyscyplinujących. Uchodźcom należy umożliwić powrót do ojczyzny. A osoby podejrzane o terroryzm uznać oficjalnie jako podejrzanych, którzy powinny być całkowicie po kontrolą odpowiednich służb.

BIBLIOGRAFIA

- Balcerowicz B. (2002), *Pokój i „nie-pokój” na progu XXI wieku*, Warszawa, s. 91.
- Beck U. (1999), *Über den postnationalen Krieg*, *Blätter für deutsche und international Politik*, nr 8, s. 985.
- Betiuk M. (2013), *System obronny RP wobec współczesnych zagrożeń asymetrycznych*, *Studia Humanistyczno-Społeczne*, nr 7, s. 126, s. 125-132.
- Chojnowski L., *Bezpieczeństwo powszechne*, [w:] *Wybrane problemy bezpieczeństwa*, A. Urbanek (red.) Wydawnictwo Społeczno-Prawne Słupsk 2012, s. 145.
- Ciekanski S. (2009), *Działania asymetryczne jako źródło zagrożeń bezpieczeństwa*, *CNBOP*, nr 3(15), s. 47-72.
- Czabański A. (2009), *Samobójstwa altruistyczne*, Kraków, s. 263-264.
- Dittrich M. (2005), *Flacing the global terrorist threat: a European Response*, „EPC working Paper”, nr 14, s. 2.
- Gawliczek P., Pawłowski J. (2002), *Zagrożenia asymetryczne*, AON, Warszawa, s. 31, s. 69.
- Gierszewski J. (2009), *Unia Europejska w walce z terroryzmem międzynarodowym*, *Acta Pomerania*, nr 2, s. 137-153.

- Grocholski S.M. (2003), *Badania nad globalistyką – próba uświadomienia wagi problemu*, [w:] *Problemy globalne współczesnego świata*, S.M. Grocholski (red.), Opole, s. 42-44.
- Guisnel J. (1998), *Wojny w cyberprzestrzeni*, Wydawnictwo Znak, Kraków.
- Heisbourg F. (1998), *Wojny*, Warszawa, s. 23-38.
- Hoch A. (2001), *Krieg und Politik im 21 Jahrhundert*, [w:], *Workshop Krieg im 21 Jahrhundert*, "Clausewitz-Protokolle", nr 1, s. 3.
- Jakimowicz-Ostrowska J. (2010/2011), *Imigracje do Europy wyzwaniem XXI wieku – przypadek Grecji*, Rocznik Bezpieczeństwa Narodowego, s. 357-368.
- Jaruszewski W. (2013), *Terroryzm w dobie współczesnych konfliktów*, Zeszyty Naukowe Wydziału Nauk Ekonomicznych Politechniki Koszalińskiej, nr 17, s. 131-145.
- Jurkiewicz B. (2015), *Polityka Unii Europejskiej wobec imigrantów*, FAE Policy Paper nr 19, Warszawa, s. 4-8.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. 1997.78.483.
- Koziej S. (2006), *Między piekłem a rajem: szare bezpieczeństwo na progu XXI wieku*, Toruń, s. 178.
- Koziej S. (2004), *Strategia bezpieczeństwa RP*, [w:] t. II, *Polityka i strategia bezpieczeństwa państwa w XXI w.*, Warszawa, s. 70.
- Kuć M. (2013), *Samobójstwo terrorystyczne*, Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa, nr 2, s. 27-45, nr 2, s. 31.
- Kukliński A., Woźniak J. (2011), *Unia Europejska. Dylematy XXI wieku*, Biblioteka Małopolskiego Obserwatorium Polityki Rozwoju, Tom IV, Kraków, s. 36-37.
- Kuźniar R. (2006), *Polityka i siła, studia strategiczne – zarys problematyki*, Warszawa, s. 279.
- Latoszek E., Proczek M. (2005), *Organizacje międzynarodowe. Założenia, cele, działalność*, WSHIFM, rok XLVI, nr 1(160), s. 161.
- Liedel K., Piasecka P. (2004), *Współpraca międzynarodowa w zwalczaniu terroryzmu*, Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna, Warszawa, s. 66-67.
- Madej M. (2004), *Instytucjonalizacja współpracy międzynarodowej w dziedzinie zwalczania terroryzmu w Europie*, Warszawa, s. 245.
- Madej M. (2005), *Terroryzm i inne zagrożenia asymetryczne w świetle współczesnego pojmowania bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego – próba teoretycznej konceptualizacji*, [w:] *Porządek międzynarodowy u progu XXI wieku*, pod red. R. Kuźniara, Warszawa, s. 517-520.
- Madej M. (2007), *Zagrożenia asymetryczne bezpieczeństwa państw obszaru atlantyckiego Polski*, Instytut Spraw Międzynarodowych Warszawa, s. 50, s. 120, s. 78-79.
- Marczak J. (2002), *Bezpieczeństwo narodowe – pojęcie, charakter, uwarunkowania*, [w:] R. Jakubczak, J. Marczak, K. Gąsiorek, W. Jakubczak, *Podstawy bezpieczeństwa narodowego Polski w erze globalizacji*, wyd. c T. Jemioło, Warszawa, s. 156.
- Münkler H. (2004), *Wojny naszych czasów*, Kraków 2004, s. 10.
- Olak A., Krauz (2014), *Zjawisko terroryzmu we współczesnym świecie*, Kultura bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje, t. 15, s. 188-202, s. 193.
- Olshewski R. (2005), *Bezpieczeństwo współczesnego świata*, Toruń 2005, s. 11.
- Osmańczyk J.E. (1974), *Encyklopedia spraw międzynarodowych i ONZ*, Warszawa, s. 3509.
- Pala M. (2015), *Wyzwania i zagrożenia dla środowiska bezpieczeństwa europejskiego*, Doctrina. Studia Społeczno-Polityczne, nr 12, s. 242-255, s. 252.
- Rokiciński A. (2005), *Wybrane aspekty zagrożeń asymetrycznych na morzu w funkcji wykorzystania sił morskich*, Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej, rok XLVI, nr 1(160) 2005, s. 152-153, s. 156.
- Rotfeld A. (2005), wystąpienie na konferencji „60 lat ONZ. Osiągnięcia i wyzwania”, Warszawa.
- Stahel A. (2002), *Null-Verluste Strategie und virtueller Krieg*, „Österreichische Militärische Zeitschrift”, nr 3, s. 376.

- Stryjewski R. (2009), *Marokańczycy w Europie. Głos z gospodarek etniczno-religijnych w dyskusji nad nowym obliczem Europy*, [w:] *Migracje. Religie i kościoły wobec migracji i migrantów*, pod red. J.E. Zamojskiego, Warszawa, s. 110-147.
- Szubrycht T. (2006), *Analiza podobieństw operacji militarnych innych niż wojna oraz działań pozwalających zminimalizować zagrożenia asymetryczne*, *Zeszyty naukowe Akademii marynarki Wojennej*, rok XLVII, nr 1(164), s. 140-142.
- Urbanek A. (2012), *Wyzwania i zagrożenia bezpieczeństwa narodowego*, [w:] *Wybrane problemy bezpieczeństwa*, A. Urbanek (red.) Wydawnictwo Społeczno-Prawne Słupsk, s. 85.
- Urbanek A. (2012), *Międzynarodowe środowisko bezpieczeństwa i jego współczesne uwarunkowania. Wybrane problemy bezpieczeństwa*, A. Urbanek (red.) Wydawnictwo Społeczno-Prawne Słupsk, s. 106.
- Wejkszner A. (2008), *Wojny XXI wieku. Istota współczesnych konfliktów asymetrycznych*, Poznań,
- Wojciechowski S. (2011), *Terroryzm na początku XXI wieku. Pojęcie, istota i przyczyny zjawiska*. Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz-Poznań, s. 71.
- Zacher L. (1992), *Globalne problemy współczesności*, Lublin 1992, s. 18-19.
- Zarobny B. (2012) *Polityka i strategia bezpieczeństwa państwa na tle współczesnych wyzwań i zagrożeń*, [w:] *Wybrane problemy bezpieczeństwa*, A. Urbanek (red.) Wydawnictwo Społeczno-Prawne Słupsk, s. 126-127, s. 126-128., s. 129.
- Zięba R. (2008) *Pozimnowojenny paradygmat bezpieczeństwa*, [w:] R. Zięba (red.), *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, Warszawa , s. 27-32.